

Dziś śpimy razem!

Emocja: tęsknota za domem, kiedy śpię w nowym miejscu

Czas czytania: ok. 7 min

Wiek 4–9 lat

Temat do dziennika: Tęsknię za domem – rozmowa o spaniu w nowym miejscu (na podstawie bajki „Dziś śpimy razem!”, seria Dinozaury z Wielkiej Skały)

Cel: Dzieci nazywają tęsknotę i wybierają rzecz z domu, która pomaga im poczuć się bezpiecznie.



Drukuj 1 egzemplarz stron 1–3 dla prowadzącego. Stronę 4 wydrukuj dla każdego dziecka.

Strona	Co	Ile kopii
1–2	tekst bajki	1 dla prowadzącego
3	karta prowadzącego	1
4	karta dziecka	× liczba dzieci

W dolinie u stóp Wielkiej Skały dzień chylił się ku końcowi. Słońce, czerwone jak dojrzały owoc, leniwie chowało się za horyzontem, malując niebo na różowo i pomarańczowo. Na szczycie skały, w miejscu znanym jako Wielka Skała Zabaw, czwórka przyjaciół siedziała razem, rozmawiając i planując kolejny dzień.

Taro, szaroniebieski triceratops, skupiony rysował patyczkiem linie w piasku. Obok niego Kika, żółtozielona welociraptorzyca, biegła w kółko, wymachując torbą z liści i opowiadając o nowych pomysłach na zabawy.

– I wtedy... zrobimy zawody na skakanie na jednej nodze! A potem labirynt z kamieni! A na końcu... kto znajdzie najdziwniejszy liść, ten wygrywa! – zawołała, wyrzucając tapy w górę.

Dono, brązowy ankylozaur z pomarańczowymi łatkami, leżał na wielkim, ciepłym gładzie i z zamkniętymi oczami słuchał opowieści Kiki.

– Tylko nie za dużo biegania – mruknął spokojnie. – Dziś miał być dzień odpoczynku...

Rexi, czerwony tyranozaur, przyszedł z kolekcją swoich ryczących kamieni, które, jak twierdził, wydawały najgłośniejsze dźwięki w całej dolinie. Przechwalał się, który ryczy najgłośnieżej, przy okazji strasząc przelatujące pterodaktyle.

Nagle Dono podniósł się i spojrzał na przyjaciół.

– A może... dziś wszyscy przenocujecie u mnie? – zaproponował z uśmiechem. – W mojej jaskini jest dużo miejsca. I będzie ognisko lawowe!

Kika aż podskoczyła z radości.

– Tak! Tak! Zabiorę swoje poduszki i opowiem najstraszniejsze historie, jakie znam!

– Ooo, ja wezmę wszystkie ryczące kamienie! – Rexi aż ryknął z ekscytacji.

Taro zamyślił się, patrząc na zachodzące słońce.

– A czy będzie wystarczająco dużo miejsca na leżenie? I czy... na pewno nic nam nie spadnie na głowy?

– Spokojnie, moja jaskinia jest bezpieczna – zapewnił Dono. – Już się nie mogę doczekać!

Każdy pobiegł do swojego domu, by się spakować. Taro zrobił sobie listę rzeczy: patyczek do rysowania, liść-książkę, ulubiony kamyk... Kika wrzucała do torby kolejne skarby, aż torba była większa od niej samej. Rexi próbował zapakować wszystkie swoje kamienie, ale plecak z liści nie wytrzymał, więc w końcu wybrał trzy najgłośniejsze.

– Córeczko, nie zapomnij o myciu pazurków przed snem – zawołała mama Kiki.

– I nie rycz za głośno, dobrze? – przypomniała mama Rexiego.

Gdy spotkali się przy jaskini Dono, każdy był już obładowany po brzegi. Dono uśmiechnął się na ich widok.

– No dobrze, chodźcie. Pokażę wam naszą salę do spania.

Jaskinia była większa, niż się spodziewali. Na ścianach błyszcząły małe kryształki, a w rogu paliło



się ognisko lawowe: kamienie, które świeciły ciepłym, pomarańczowym blaskiem.

– Wow! – zachwyciła się Kika. – Tu jest jak w pałacu!

Rozłożyli poduszki z liści i zaczęli zabawę. Najpierw grali w „znajdź najdziwniejszy kamień”, potem Kika opowiadała historie o duchach dinozaurów, a Rexi zagłuszał je swoimi ryczącymi kamieniami. Taro próbował zanotować ich przygody na piasku, ale Kika co chwilę przebiegała obok i zamazywała rysunki.

Zabawa trwała długo w noc, aż w końcu zmęczeni położyli się wokół ogniska lawowego. I wtedy zaczęły się kłopoty.

– Kika... możesz przestać gadać? – jęknął Taro spod liścia.

– Ale ja nie mogę zasnąć, jak nikt nie rozmawia! – odparła Kika.

– Rexi... nie rycz więcej, bo echo mnie budzi – mruknął Dono, odwracając się na bok.

– Ale ja nie ryczę... to kamień ryczy... – próbował się tłumaczyć Rexi. Po chwili jednak odłożył kamień i przypomniał sobie, co mówiła mu mama przed wyjściem.

Nagle coś spadło z półki skalnej. Kika podskoczyła, Rexi zaryczał, Taro schował się pod liść, a Dono spokojnie podniósł kamień.

– To tylko moja kolekcja – wyjaśnił. – Spokojnie.

– Mówiłem, że coś spadnie – szepnął Taro spod liścia, ale nikt się nie roześmiał.

Atmosfera nie była już tak wesoła. Taro westchnął cicho.

– Wiecie... moje łóżko w domu inaczej pachnie.

Kika spojrzała na swoją torbę.

– Moja muszla zawsze stoi koło mojego gniazda... a tu... nie ma jej miejsca.

Rexi przysiadł i spuścił głowę.

– A mama zawsze przykrywa mnie liściem na dobranoc... tu nikt nie przykrył.

Dono pokiwał głową ze zrozumieniem.

– Chyba wszyscy trochę tęsknimy za domem... Ale może... zbudujemy tu kawałek naszych domów?

Z entuzjazmem zaczęli tworzyć małe kąciki. Taro ułożył swój liść i patyczek. Kika położyła muszlę tuż przy swojej poduszce, a potem pobiegła do strumyka umyć pazurki, bo obiecała to mamie. Rexi ustawił

kamień wokół postania i przykrył się szerokim liściem, dokładnie tak, jak robiła to mama. A Dono położył swój relaksacyjny kamień na środku.

Kiedy skończyli, jaskinia wyglądała zupełnie inaczej. Była jak zlepek ich małych światów, ale razem tworzyła coś wyjątkowego.

Wtedy do jaskini zajrzał tata Dono.

– Wszystko w porządku? – zapytał, patrząc na ich dzieło.

– Tak – odpowiedział Dono. – Teraz to wygląda... jak dom.

Tata uśmiechnął się.

– Każdy dom jest inny. Ale jeśli połączycie swoje ulubione kawałki... możecie stworzyć coś naprawdę wyjątkowego.

Przy ognisku lawowym, wśród kamieni, liści i muszli, dinozaury powoli zasypiały. Taro przytulił swój patyczek. Kika ścisnęła muszlę. Rexi zasnął, obejmując swoje kamienie. A Dono patrzył na nich wszystkich z uśmiechem.

I choć tylko jeden z nich był u siebie... tej nocy wszyscy czuli się jak w domu. Bo czasem potrzeba chwili, by poczuć się dobrze w nowym miejscu. I to jest w porządku.



Dinozaury z Wielkiej Skąty – Dziś śpimy razem!

DLA PROWADZĄCEGO

EMOCJA: tęsknota za domem, kiedy śpię w nowym miejscu **WIEK:** 4–9 lat **CZAS:** 30 min

KIEDY SIĘGNAĆ: przed pierwszym nocowaniem u dziadków albo kolegi · przed „Nocą w przedszkolu” albo wycieczką z noclegiem · czas adaptacji – dziecko tęskni za domem w ciągu dnia · dziecko nie może zasnąć na leżakowaniu

TEMAT DO DZIENNIKA: Tęsknię za domem – rozmowa o spaniu w nowym miejscu (na podstawie bajki „Dziś śpimy razem!”, seria Dinozaury z Wielkiej Skąty)

CEL: Dzieci nazywają tęsknotę i wybierają rzecz z domu, która pomaga im poczuć się bezpiecznie.

Przebieg

Min Co robimy

- 0–3** **Wprowadzenie.** „Kto z was spał kiedyś poza domem – u babci, u kolegi? Co zabraliście ze sobą?”
Zbierz 2–3 odpowiedzi, nie komentuj.
- 3–10** **Czytanie.** Kłótnie przed snem czytaj żywo – dzieci dobrze je znają. Od zdania o łóżku Taro zwolnij: tu zaczyna się właściwy temat.
- 10–19** **Rozmowa.** Pytania niżej, w podanej kolejności.
- 19–27** **Karta dziecka** – trzy zadania.
- 27–30** **Nasza wspólna jaskinia** całą grupą. Domknięcie i rozładowanie napięcia.



CZEGO NIE ROBIĆ

- ✗ Nie mów „jesteś już duży, nie ma co tęsknić” – tęsknota znaczy, że ktoś jest dla nas ważny
- ✗ Nie pocieszaj, zanim dziecko skończy mówić
- ✗ Nie zmuszaj do odpowiedzi na pytania z poziomu 2
- ✗ Nie wyśmiewaj przytulanek i rzeczy z domu – także u starszych dzieci
- ✗ Nie obiecuj, że na nocowaniu na pewno nie będzie się tęsknić

Pytania – trzy poziomy Kolejność nie jest dowolna. Pytanie „o sobie” zadane od razu zamyka dziecko.

1

O bohaterze

– bezpieczne, każdy odpowie

- Co zabrali ze sobą goście Dono?
- Za czym tęsknił Rexi? A Kika?
- Co zrobili przyjaciele, żeby jaskinia była jak dom?

2

O sobie

– dopiero teraz

- A ty – zdarzyło ci się spać poza domem? Jak było?
- Gdzie w swoim ciele czujesz tęsknotę?
- Co w twoim domu jest jak muszla Kiki – co sprawia, że czujesz się u siebie?

3

Co dalej

- Co najbardziej pomogło dinozaurom? Kąciki z domu czy to, że byli razem?
- Co możesz zabrać, kiedy następnym razem będziesz spać poza domem?
- Komu możesz powiedzieć, że tęsknisz?



Dinozaury z Wielkiej Skąty – Dziś śpimy razem!

Imię: _____ Data: _____

1 Jak się czuł Rexi, kiedy nikt nie przykrył go liściem?

Zaznacz twarz, która pasuje.

☐

smutny

☐

wesoły

☐

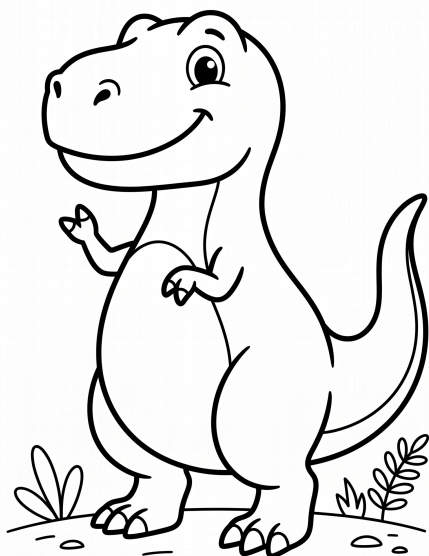
zły

☐

przestraszony

2 Gdzie to czujesz?

Pokoloruj, gdzie Rexi czuł tęsknotę za mamą.
A potem innym kolorem – gdzie ty ją czujesz.



3 Co mi pomaga?

Narysuj rzecz z domu, którą zabierzesz na nocowanie.

Nasza wspólna jaskinia

Zróbcie ją całą grupą, w kole:

① **połóż**
kartę z rysunkiem
na środku koła

② **powiedz**
jednym zdaniem: to
jest mój kawałek
domu

③ **popatrz**
na wspólną jaskinię
ze wszystkich
rysunków

④ **zabierz**
swoją kartę
z powrotem

Kawałek z domu, kawałek ode mnie –
razem w jaskini jest nam przyjemnie!

Do domu

Dziś rozmawialiśmy o tęsknocie za domem, kiedy śpimy
w nowym miejscu.

Pytanie na wieczór: „Co z domu pomaga ci poczuć się bezpiecznie?”

